

Przesłuchanie w obecności psa wspierającego w postępowaniu karnym. Skuteczny środek ochrony pokrzywdzonych i świadków wrażliwych^[1] czy zagrożenie dla interesów oskarżonego i dobrostanu psa?

A Hearing Conducted in the Presence of a Facility Dog in Criminal Proceedings: An Effective Means of Supporting Vulnerable Victims and Witnesses or a Threat to the Interests of the Accused and the Well-Being of the Dog?

Abstract

For decades, national, international, and supranational legislators have shown an interest in fighting for the rights of victims and witnesses in criminal proceedings, as reflected in numerous legal acts. Nevertheless, the need to find solutions that duly protect the interests of victims and witnesses while upholding the defendant's right to a fair trial remains relevant. For this reason, this article examines hearings conducted with the assistance of a facility dog as a means of supporting vulnerable victims and witnesses. This method, which is not part of the Polish criminal process, has been used for many years in other

¹ Pod pojęciem pokrzywdzonych i świadków wrażliwych, na łamach niniejszego artykułu, rozumieć należy pokrzywdzonych i świadków, którzy mogą doświadczać ponadprzeciętnych trudności i zagrożeń dla ich stanu zdrowia oraz kondycji psychofizycznej (w tym atypowo wysokiego poziomu stresu) w związku z udziałem w czynnościach procesowych w postępowaniu karnym. Do tej kategorii zaliczyć można w szczególności dzieci, osoby starsze, osoby z niepełnosprawnością fizyczną i umysłową, z zaburzeniami funkcjonowania społecznego i trudnościami adaptacyjnymi a także ofiary i świadków szczególnie niebezpiecznych i traumatyzujących przestępstw (np. handlu ludźmi, przemocy domowej, przestępczości zorganizowanej, przeciwko wolności seksualnej) – zob. Anna Adamska-Gallant,

countries, particularly in the USA. In this context, it was deemed advisable to carry out a detailed analysis and assess whether its inclusion in the Polish criminal proceedings would be justified.

SŁOWA KLUCZOWE: wrażliwy świadek, przesłuchanie, pies wspierający, proces karny

KEYWORDS: vulnerable witness, hearing, facility dog, criminal proceedings

1 | Uwagi wprowadzające

Obserwowany od połowy lat siedemdziesiątych^[2] intensywny wzrost społecznego i naukowego zainteresowania problematyką praw pokrzywdzonego w procesie karnym, który znalazł odzwierciedlenie w korzystnych dla tego podmiotu zmianach legislacyjnych (nie tylko w porządkach krajowych, ale także na poziomie międzynarodowym i ponadnarodowym^[3]), nie uzasadnia już nazywania go „zapomnianą osobą w postępowaniu karnym”^[4]. W świetle aktualnie obowiązujących regulacji, które powstawały równoległe z przepisami dotyczącymi ochrony pokrzywdzonych^[5], nadużyciem byłoby również twierdzenie, że współczesne ustawodawstwo pomija

„Vulnerable Witnesses in Practice of International Courts – Definition and Trauma as the Key Risk Factor” *Peace Human Rights Governance*, nr 1 (2024): 55-62, Crown Office & Procurator Fiscal Service, *Vulnerable victims and witnesses (special measures)*. <https://www.copfs.gov.uk/services/support-at-court/vulnerable-victims-and-witnesses/>. [dostęp: 29.3.2025]. Zakresem znaczeniowym ww. terminu, na gruncie niniejszego artykułu, objęte są zatem objęte również osoby (pokrzywdzeni i świadkowie), których jakość zeznań może zostać obniżona z powodu strachu lub niepokoju związanego z perspektywą składania zeznań, czyli osoby, które zalicza się niekiedy do odrębnej kategorii świadków zastraszonych „intimidated witnesses”.

² Jonathan Doak, „Victims’ Rights in Criminal Trials: Prospects for Participation” *Journal of Law and Society*, nr 2 (2005): 294.

³ Szerzej na ten temat najważniejszych aktów prawnych międzynarodowych i ponadnarodowych w tym obszarze zob. Maja Klubińska, „Dyrektywa uwzględniania prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego i ochrony świadka”, [w:] *Czynności procesowe na odległość w postępowaniu karnym*, red. Arkadiusz Lach, Maja Klubińska (Warszawa: Wolters Kluwer, 2025), 170-176.

⁴ Anne M. Morgan, „Victim Rights: Criminal Law: Remembering the ‘Forgotten Person’ in the Criminal Justice System” *Marquette Law Review*, nr 3 (1987): 572, 575.

⁵ Doak, „Victims’ Right”, 294-295.

kwestię zabezpieczenia interesów świadków, którzy nie mają statusu pokrzywdzonego. Powyższe konstatacje nie oznaczają jednak, że przyjęte rozwiązania prawne w rzeczonym obszarze są optymalne i nie trzeba ich rozwijać. Wręcz przeciwnie. Aktualnie obowiązujące i powszechnie stosowane rozwiązania, zwłaszcza te, które mają zapewnić pokrzywdzonym i świadkom wrażliwym ochronę przed wtórną wiktylizacją^[6], eskalacją negatywnych następstw wtórnej traumatyzacji^[7] czy doświadczaniem atypowo wysokiego stresu w związku z udziałem procesie karnym, a polegające na przesłuchaniu świadków z wykorzystaniem środków bezpośredniego komunikowania się na odległość albo co prawda na sali rozpraw, ale pod nieobecność oskarżonego, rodzą obawy i zastrzeżenia z perspektywy prawa oskarżonego do rzetelnego procesu^[8]. Mogą w szczególności prowadzić do naruszenia, na gruncie konkretnego postępowania tak ważnych zasad, jak zasada prawa do obrony, kontradiktoryjności, równości broni czy zasada bezpośredniości^[9]. Nie zawsze również są postrzegane jako optymalne z perspektywy osób, które mają chronić^[10].

⁶ Wtórna wiktylizacja to doświadczanie przez ofiarę niewłaściwego traktowania ze strony jej otoczenia społecznego oraz przedstawicieli organizacji i instytucji, w tym organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, z którymi styka się ona po ujawnieniu przestępstwa – Ewa Bieńkowska, Lidia Mazowiecka, „Zagadnienia wstępne: o genezie, istocie i znaczeniu Konwencji”, [w:] *Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Komentarz*, red. Ewa Bieńkowska, Lidia Mazowiecka (Warszawa: Wolters Kluwer, 2024), 20.

⁷ Na temat pojęcia „wtórna traumatyzacja” zob. przypis 17.

⁸ Jessica Metson, Dominic Willmott, „Victim Care or Defendant Rights? Assessing Public Attitudes towards Special Measures Designed to Support Vulnerable Witnesses at Trial” *Social Sciences*, nr 4 (2024): 5-7.

⁹ Maja Klubińska, Arkadiusz Lach, „Czynności procesowe na odległość w świetle zasad rzetelnego procesu karnego – perspektywa krajowa na tle rozwiązań międzynarodowych”, [w:] *Czynności procesowe na odległość w postępowaniu karnym*, red. Arkadiusz Lach, Maja Klubińska (Warszawa: Wolters Kluwer, 2025), 78-185.

¹⁰ I tak np. Sąd Apelacyjny w Michigan w sprawie *People v. Tomaszycy* – ustosunkowując się do zarzutu apelacyjnego, że przesłuchanie małoletniej ofiary przestępstwa przeciwko wolności seksualnej z udziałem psa naruszyło prawo oskarżonego do rzetelnego procesu i argumentu, że nie było potrzeby stosowania tej metody przesłuchania albowiem oskarżony nie był obecny na sali rozpraw – stwierdził, że „zeznawanie w obecności oskarżonego jest tylko jednym z wielu czynników, które mogą powodować stres u świadka zeznającego na temat napaści na tle seksualnym. Bez wątpienia nieobecność oskarżonego nie złagodziła niepokoju związanego z przesłuchaniem na forum publicznym na temat wcześniejszych incydentów wykorzystywania seksualnego i recytowania nieprzyjemnych szczegółów ataków” – No. 329224 (Mich. Ct. App. Apr. 4, 2017).

Cały czas aktualne jest zatem pytanie, czy nie istnieje inna metoda, która pozwoliłaby – przynajmniej w niektórych przypadkach – uchronić pokrzywdzonych i świadków wrażliwych przed wskazanymi wyżej negatywnymi skutkami uczestnictwa w czynnościach procesowych, a jednocześnie nie niosłaby ze sobą wskazanych wyżej zagrożeń. Jest bowiem oczywiste, że – co podkreśla w swoim orzecznictwie także Europejski Trybunał Praw Człowieka – wszelkie środki ograniczające prawo do obrony powinny być bezwzględnie konieczne, a jeśli mniej restrykcyjny środek może być wystarczający, to właśnie ten środek powinien być zastosowany^[11].

Bez wątpienia jedną ze znanych metod, która nie pozbawiając oskarżonych i innych stron oraz organu procesowego możliwości bezpośredniego (twarzą twarzą) kontaktu ze świadkiem, czyni jego udział w procesie bardziej komfortowym, jest przesłuchanie w obecności przedstawiciela ustawowego, faktycznego opiekuna lub innej wskazanej przez świadka osoby. I ta metoda nie w każdym wypadku jest jednak optymalna. Obecność wspomnianej osoby może wpływać negatywnie na przebieg czynności, w tym w szczególności na swobodę wypowiedzi przesłuchiwanego i w konsekwencji wykluczyć możliwość korzystania z tej formy wsparcia^[12]. Ta konstatacja rodzi zatem pytanie, czy zwierzę, w szczególności pies, powszechnie i od lat uważany za „najlepszego przyjaciela człowieka”^[13], nie mógłby w tym obszarze czynnika ludzkiego zastąpić? I właśnie to zagadnienie stało się centralnym problem badawczym niniejszego artykułu, którego rozstrzygnięcie będzie wymagało uprzedniego udzielenia odpowiedzi na następujące pytania: czy i ewentualnie jakie przymioty psa sprawiają, że jego obecność podczas przesłuchania pokrzywdzonych i świadków wrażliwych w postępowaniu karnym jest zdadna do zapewnienia wyżej wymienionym wystarczającego poziomu ochrony przed negatywnym wpływem udziału w procesie karnym na ich kondycję psychofizyczną?; czy przesłuchanie w obecności psa wspierającego jest metodą o charakterze uniwersalnym, tj. taką, która może być stosowana wobec wszystkich pokrzywdzonych i świadków wrażliwych, czy też nie ma

¹¹ Wyrok ETPC van Mechelen i in. przeciwko Holandii z 23.04.1997 r., skargi nr 21363/93, 21364/93, 21427/93 i 22056/93, § 58.

¹² Zob. np. 171 § 3 k.p.k. (W kontekście wpływu obecności tej osoby na swobodę wypowiedzi osoby przesłuchiwanej zob. także art. 185a § 2, 185 c § 2, art. 185e § 2 k.p.k.).

¹³ Samantha E. Kennedy, *More Than Man's Best Friend: A Look at Attachment Between Humans and Their Canine Companions* (USF Tampa Graduate Theses and Dissertations, 2005), 2. <https://digitalcommons.usf.edu/etd/719>. [dostęp: 29.3.2025].

takiego waloru?; czy przesłuchanie wyżej wymienionych osób w obecności psa wspierającego może negatywnie wpływać na prawo oskarżonego do rzetelnego procesu karnego?; czy przesłuchanie w obecności psa wspierającego w postępowaniu karnym może godzić w dobrostan zaangażowanego w nie zwierzęcia?

Przy prowadzeniu analiz w określonym wyżej obszarze zostanie wykorzystany dorobek polskich i zagranicznych badaczy oraz orzecznictwo, przede wszystkim sądów amerykańskich. W USA bowiem, w przeciwieństwie do krajów Europy, przesłuchanie w obecności psa wspierającego („facility dog”^[14]) jest już utrwaloną praktyką^[15]. W krajach europejskich, czego Polska jest najlepszym przykładem, nie jest to jeszcze zjawisko powszechne^[16],

¹⁴ „Facility dog” („courthouse facility dog”) – jest najczęściej stosowaną, w języku angielskim, nazwą, której używa się na określenie psów towarzyszących pokrzywdzonym i świadkom wrażliwym podczas czynności procesowych (w szczególności podczas składania zeznań) i specjalnie do tego szkolonych. W związku jednak z tym, że dosłowne tłumaczenie tego terminu na język polski brzmi obco i nie oddaje istoty zdań realizowanych przez ww. psa, w niniejszym artykule zdecydowano się posłużyć nazwą „pies wspierający”. Należy przy tym nadmienić, że w angielskim języku prawnym i prawniczym ww. psa określa się również mianem „support dog”, więc także z tej perspektywy użycie terminu „pies wspierający” należy uznać za prawidłowe – John J. Ensminger et al., „The Use and Abuse of Dogs in the Witness Box” *Suffolk Journal of Trial and Appellate Advocacy*, nr 1 (2020): 7-8, 26 wyrok kalifornijskiego Sądu Apelacyjnego z dnia 11.07.2014 r. – *People v. Chenault* (2014) 227 Cal. App. 4th 1503, 175 Cal. Rptr. 3d 1 (2014).

¹⁵ Według danych na 22 lutego 2025 r. w Stanach Zjednoczonych, w 41 stanach, pracuje 356 psów, które asystują osobom wrażliwym w środowisku prawnym („legal settings”) – *Courthouse Facility Dogs in the United States*. <https://courthouse-dogs.org/dogs/where/where-united-states/>. [dostęp: 30.3.2025]. Na szeroką skalę z pomocy psów wspierających osoby wrażliwe w toku czynności procesowych korzysta się również w Kanadzie – *Courthouse Facility Dogs in Canada*. <https://courhousedogs.org/dogs/where/where-canada/>. [dostęp: 30.3.2025].

¹⁶ Choć oczywiście występuje, o czym świadczy choćby przykład Francji, gdzie aktualnie w sądach pracuje 19 psów, których rolą jest uspokajanie ofiar poprzez zwykłą obecność podczas przesłuchań lub rozpraw – Pascale Robert-Diard, „In French courthouses, dogs contribute to a more humane justice system” *Le Monde*, 8 marca 2025. https://www.lemonde.fr/en/france/article/2025/03/08/in-french-courthouses-dogs-contribute-to-a-more-humane-justice-system_6738956_7.html. [dostęp: 27.3.2025]. Warto również zwrócić uwagę na działania mające na celu upowszechnienie tego rodzaju przesłuchań w Zjednoczonym Królestwie – „The Canine Comforter” *Your Dog*, 1 lipca 2021. <https://www.pressreader.com/uk/your-dog/20210701/281616718334023?srsId=AfmB0oQZ-tr4P9wRqYKW8WxYv1snMd-336Vdio37U6geBbwyo5CNvK3Wp>. [dostęp: 28.3.2025].

aczkolwiek dzięki inicjatywom promującym tę metodę przesłuchania, takim jak np. projekt FYDO można oczekiwać zmian w tym zakresie^[17].

2 | Potrzeby pokrzywdzonych i świadków wrażliwych a przymioty psów

Mając na uwadze fakt, że kategoria pokrzywdzonych i świadków wrażliwych nie jest kategorią jednorodną, również i trudności, których te podmioty doświadczają w związku z udziałem w czynnościach procesowych w postępowaniu karnym, nie są tożsame^[18]. Problemem osób obłożnie chorych czy niepełnosprawnych ruchowo może być np. jedynie stawiennictwo w siedzibie organu procesowego. Niektóre dzieci, osoby niepełnosprawne umysłowo, z trudnościami w uczeniu i komunikacją interpersonalną mogą zaś doświadczać niezależnych od poziomu stresu problemów z wypowiadaniem się oraz ze zrozumieniem kierowanych do nich pytań, co z kolei może

¹⁷ FYDO (Facility Dogs in Europe) to pierwszy europejski projekt pilotażowy, realizowany w latach 2021 – 2022, którego celem była ocena skuteczności psów wspierających jako środka łagodzącego wtórną wiktymizację ofiar przestępstw i zastępczą traumatyzację personelu wspierającego ofiary, poprzez badanie mieszanymi metodami ofiar i członków personelu uczestniczących w trzech pilotażowych projektach z udziałem psów wspierających (jeden ze służbą policyjną w Belgii; jeden ze służbą wsparcia ofiar we Francji; i jeden ze schroniskiem dla ofiar przemocy domowej we Włoszech) – Conor O'Mahony, Marianne Joyce, *Research Report on FYDO: Facility Dogs in Europe 2022*, 10-13. Należy wskazać, że na łamach wspomnianego raportu wskazano, że w ramach tego badania starano się wykazać przydatność psów wspierających jako środka łagodzącego „secondary traumatisation” ofiar. Wydaje się jednak, że użycie tego zwrotu w odniesieniu do ofiar nie było prawidłowe. Secondary traumatisation (wtórna traumatyzacja) to bowiem traumatyzacja, która pojawia się na skutek bliskiego związku emocjonalnego i opieki nad kimś wykazującym objawy PTSD lub w wyniku wiedzy o traumatycznym wydarzeniu (bycia jego świadkiem) doświadczonym przez bliską osobę. Wtórna traumatyzacja nie jest zatem doświadczana przez ofiarę przestępstwa, ale osobę, która pozostaje z nią bliskim związkiem emocjonalnym, opiekuje się nią bądź była świadkiem przestępstwa popełnionego na jej szkodę. Wtórna traumatyzacja może również dotyczyć osoby pracującej z ofiarą przestępstwa – Miro Klarić et al., „Secondary Traumatisation and Systemic Traumatic Stress” *Medicina Academica Mostariensia*, nr 1 (2013): 31.

¹⁸ Metson, Willmott, „Victim Care”, 4.

wpływać na ocenę ich wypowiedzi jako niewiarygodnych^[19]. Tych trudności przesłuchanie w obecności psa wspierającego nie usunie. Metoda ta może być natomiast rozważana jako właściwy środek ochrony w przypadku tych pokrzywdzonych i świadków, dla których udział w czynnościach procesowych wiąże się z ryzykiem wyrządzenia wysokich szkód przede wszystkim natury psychicznej związanych z wtórną wiktymizacją, nasileniem objawów wtórnej traumatyzacji, czy doświadczeniem atypowo wysokiego poziomu stresu związanego z udziałem w czynnościach procesowych.

Jak wskazują badania i doświadczenia pozyskane w długiej historii rozwoju interwencji z udziałem zwierząt^[20] (dalej powoływane także jako AAI^[21]), psy mają nie tylko zdolność do odczytywania ludzkich emocji, niepokoju i stresu, ale również łatwość uczenia się reagowania na ten stres odpowiednim, uspokajającym zachowaniem^[22]. Posiadają daleko rozwiniętą zdolność do współpracy z człowiekiem i tworzenia z nim więzi^[23]. Potencjał terapii z udziałem psa dostrzegł również, na początku lat trzydziestych XX wieku sam „ojciec psychoanalizy”, Zygmunta Freud, który przeprowadzał sesje psychoterapeutyczne przy udziale swojego ulubionego psa rasy chow chow o imieniu Jofi^[24]. Wierzył bowiem, że psy mają szczególny zmysł i dzięki temu mogą sygnalizować poziom napięcia pacjenta poprzez to, jak blisko niego pozostają. Jeśli zatem Jofi pozostawał tuż przy pacjencie, uważał, że badany jest stosunkowo wolny od napięcia, ale jeśli

¹⁹ Metson, Willmott, „Victim Care”, 4.

²⁰ Pozytywny wpływ obcowania ze zwierzętami na psychiczną i fizyczną kondycję człowieka, dostrzegano już w starożytności – Joanna Kapustka, Monika Budzyńska, „The use of various animal species for therapeutic purposes in Poland: current perspectives” *Acta Scientiarum Polonorum Zootechnica*, nr 2 (2020): 3. W tym okresie główny akcent stawiano jednak na konie. Korzystny wpływ obcowania z tymi zwierzętami dostrzegał zarówno Hipokrates, jak i Sokrates – Angelika M. Magiera, Weronika Penar, Czesław Kłoczek, „Możliwości wykorzystania różnych gatunków zwierząt w celach terapeutycznych na przykładzie konia, psa oraz kawii domowej” *Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu*, nr 2 (2020): 125. Początki dogoterapii datują się na IX wiek – Kasper Sipowicz, Edyta Najbert, Tadeusz Pietras, *Dogoterapia* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2016), rozdział 3.

²¹ Animal – Asisted Intervention.

²² Natalia Albuquerque et al., „Dogs recognize dog and human emotions” *Biology Letters*, nr 1 (2016): 1-5.

²³ Katarzyna Girczys-Połedniok et al., „Zastosowanie terapii z udziałem zwierząt w praktyce psychiatrycznej”, *Psychiatria*, nr 3 (2014): 172.

²⁴ Lorraine Ernst, „Animal-Assisted Therapy: An Exploration of Its History, Healing Benefits, and How Skilled Nursing Facilities Can Set Up Programs” *Annals of Long-Term Care: Clinical Care and Aging* (2014): 28.

pozostawał na drugim końcu pokoju, że pacjent jest bardzo spięty^[25]. Freud korzystał również z pomocy Jofi, aby ułatwić komunikację ze swoimi pacjentami. Stwierdził bowiem, że wielu pacjentów początkowo czuło się bardziej komfortowo rozmawiając przez Jofi niż bezpośrednio z nim. Różnica była najbardziej widoczna w przypadkach, gdy jego pacjentami były dzieci i nastolatki^[26].

Kolejnym istotnym wydarzeniem, z perspektywy rozwoju dogoterapii było odkrycie Borisa Levinsona. Wspomniany psychoterapeuta i psycholog dziecięcy w latach sześćdziesiątych XX w. odkrył przypadkiem, że cierpiący na poważne zaburzenia, niemówiący dziewięcioletni chłopiec zaczął się komunikować, gdy pies Levinsona o imieniu Jingles, siedział z nimi podczas sesji psychoterapeutycznych^[27]. Tę samą prawidłowość zaobserwował u innych dzieci, które miały trudności z komunikacją^[28]. Początkowo odkrycie to nie spotkało się jednak z akceptacją ze strony przedstawicieli nauki. Kiedy Levinson przedstawił wyniki swoich obserwacji na spotkaniu Amerykańskiego Stowarzyszenia Psychologicznego w Nowym Jorku, „odbiór jego wystąpienia nie był pozytywny, a ton panujący na sali nie przyniósł chluby profesji psychologa”^[29]. Wielu z obecnych potraktowało to wystąpienie jako powód do śmiechu, a jedna osoba z widowni ośmieliła się nawet krzyknąć: „Jaki procent opłat za terapię płacisz psu?” Odkrycie Levinsona potraktowano poważnie dopiero wówczas, gdy ujawniono, że Zygmunta Freud poczynił podobne spostrzeżenia^[30]. Od tego czasu Boris Levinson jest uważany za ojca terapii z udziałem zwierząt (Animal Assisted Therapy – AAT)^[31].

Ostateczna walidacja terapii wspomaganej przez zwierzęta pochodziła jednak od psychologa Alana Becka i psychiatry Aarona Katchera, którzy wykorzystali bezpośrednie pomiary fizjologiczne, aby wykazać, że gdy dana osoba wchodziła w interakcję z przyjaznym psem lub po prostu przebywała w jego obecności, następowały natychmiastowe zmiany w jej

²⁵ Ernst, „Animal-Assisted”, 28.

²⁶ Stanley Coren, „How Therapy Dogs Almost Never Came to Exist” *Psychology Today*, 11 marca 2013. <https://www.psychologytoday.com/us/blog/canine-corner/201302/how-therapy-dogs-almost-never-came-exist>. [dostęp: 30.3.2025].

²⁷ Ernst, „Animal-Assisted”, 28.

²⁸ Ibidem, 28.

²⁹ Coren, „How Therapy”.

³⁰ Ibidem.

³¹ Ernst, „Animal-Assisted”, 28.

reakcjach fizjologicznych^[32]. Oddech stawał się bardziej regularny, bicie serca zwalniało, mięśnie rozluźniały się i występowały inne zmiany fizjologiczne sugerujące obniżenie aktywności współczulnego układu nerwowego. W związku zaś z tym, że to współczulny układ nerwowy reaguje na stres, uznano, że pies wyraźnie zmniejszał poziom stresu u osób przebywających w jego obecności^[33]. Od tego czasu różne formy interwencji z udziałem zwierząt, w szczególności z udziałem psów, istotnie zyskały na popularności.

Jedną z form tych interwencji stała się obecność psa wspierającego przy dokonywaniu czynności procesowych (przede wszystkim przesłuchań pokrzywdzonych i świadków wrażliwych) w postępowaniu karnym^[34]. Podstawowym zadaniem psa wspierającego w toku wspomnianych czynności jest wykrywanie stresu u osób, którym towarzyszą i reagowanie na ten stres odpowiednim zachowaniem, takim jak opieranie głowy na ich kolanach, leżenie u ich stóp lub przytulanie się do nich^[35].

Badania przeprowadzone wśród osób, które zostały poddane tej metodzie przesłuchania, a także wywiady przeprowadzone zarówno z nimi, jak i ich bliskimi oraz innymi osobami zaangażowanymi w przesłuchanie, potwierdziły korzystny, obserwowany wcześniej przy stosowaniu innych form AAI wpływ psa na kondycję psychofizyczną człowieka. I tak np. pomiary biomarkerów stresu u dzieci przesłuchiowanych w sprawach dotyczących wykorzystywania seksualnego wykazały, że dzieci, którym podczas przesłuchania towarzyszył pies wspierający, utrzymywały niższe tętno i poziom kortyzolu niż dzieci, które były przesłuchiwane bez psa^[36]. Wywiady z pokrzywdzonymi (dziećmi i osobami dorosłymi) przesłuchiwanymi w obecności psa wspierającego, w ramach projektu FYDO, wykazały zaś, że większość z nich uznała obecność psa za pomocną i uspokajającą podczas interakcji z wymiarem sprawiedliwości. Zidentyfikowano dwa

³² Coren, "How Therapy".

³³ Ibidem.

³⁴ <https://www.avma.org/resources-tools/avma-policies/animal-assisted-interventions-definitions>. [dostęp: 30.3.2025]. Początek stosowania tej metody przesłuchania, jak się powszechnie przyjmuje, przypada na rok 2003 – Christine M. McDermot et al., *From the Doghouse to the Courthouse: Facility Dogs as Trial Aids for Vulnerable Witnesses*. https://www.ncsc.org/__data/assets/pdf_file/0023/66326/from_the_doghouse_McDermott-Marsh-Miller-Forte.pdf. [dostęp: 30.3.2025].

³⁵ Suzanne Rock, Natalie Gately, „Kids, courts and canines: Evaluating the Justice Facility Dog Program through a therapeutic lens in the Perth Children's Court” *Journal of Criminology*, nr 4 (2024): 473-474, 482.

³⁶ Enslinger, „The Use and Abuse”, 3.

główne efekty: pies miał uspokajający wpływ na ofiary, które uważały sytuację za stresującą, a to z kolei pomagało przesłuchiwanym w skuteczniejszym wyrażaniu siebie. Takich spostrzeżeń dokonywały zarówno małoletnie, jak i dorosłe ofiary (m.in. wykorzystania seksualnego czy przemocy domowej)^[37]. W toku tych badań wywiady przeprowadzono również z psychologami udzielającymi wsparcia ofiarom. I oni dostrzegali korzystny uspokajający wpływ obecności psa na przesłuchiwanym. Jedna osoba wskazała nawet, że pies pomógł ofierze nawiązać kontakt z psychologiem, którego wcześniej się bała^[38]. Dane te potwierdzają zatem tezę, że psy wspierające przynosząc poczucie bezpieczeństwa i komfortu pokrzywdzonym oraz świadkom oraz obniżając uczucie niepokoju i stres jakich doświadczają, zwiększają gotowość wyżej wymienionych do przywoływania i omawiania traumatycznych wspomnień, zmniejszając ryzyko wtórnej wiktyimizacji i traumatyzacji^[39]. Podobne wyniki uzyskano przeprowadzając badania wśród małoletnich pokrzywdzonych i świadków oraz ich opiekunów, oczekujących na udział w czynnościach procesowych w pomieszczeniach poczekalni Perth's Children's Court w Australii^[40]. Badaniem tym objęto także pracowników sądu, którzy wskazywali, że kontakt z obecnym w sądzie psem wspierającym istotnie redukuje stres, jakiego doświadczali w pracy. Powyższe wypowiedzi należy uznać za bardzo istotne, a to z uwagi na fakt, że osoby, które pracują z ofiarami szczególnie traumatyzujących przestępstw nie tylko są narażone na stres oraz wypalenie zawodowe, ale i wtórną oraz zastępczą traumę^[41], co bez wątpienia również wymaga podjęcia środków zaradczych.

³⁷ Conor O'Mahony, Elizabeth Spruin, Marianne Joyce, „Secondary Victimization in the Justice System: Facility Dogs to the Rescue” *Irish Judicial Studies Journal*, nr 3 (2023): 157.

³⁸ O'Mahony, Joyce, „Research Report”, 12.

³⁹ Tammy Dempster, Liz Spruin, Katarina Mozova, „Facility dogs in UK courtrooms: Public perspective” *Journal of Forensic Psychology Research and Practice*, nr 3 (2024): 316.

⁴⁰ Rock, Gately, „Kids, Courts”, 470.

⁴¹ Zastępcza traumatyzacja (vicarious traumatisatioin VT) to skumulowany efekt pracy z osobami, które przeżyły traumę, w tym ofiarami gwałtu, kazirodztwa lub przemocy domowej. VT stanowi ramy dla emocjonalnych, fizycznych i duchowych przemian doświadczanych przez ludzi (terapeutów, badaczy, pracowników socjalnych, prawników) pracujących z osobami po traumie (np. utrzymujące się uczucia strachu i bezbronności, trudności w zaufaniu innym, gwałtowne i natrętne myśli, niezdolność do wprowadzenia zmian w życiu klientów, cyniczny światopogląd) – Klarić, „Secondary”, 31; Rock, Gately, „Kids, Courts”, 482.

Należy jednak zauważyć, że część osób ankietowanych w ramach projektu FYDO nie wykazywała, by pies był dla nich szczególnym wsparciem. Część badanych traktowała go jako atrakcyjny „dodatek”, lecz za wspierającego uznała uczestniczącego w przesłuchaniu psychologa^[42]. Jedna z ofiar przemocy seksualnej, sześcioletnia dziewczynka, wskazała natomiast, iż boi się psa wspierającego („lubię małe psy, ale ten jest za duży i boję się go”)^[43].

Te ostatnie wypowiedzi wskazują, co zresztą nie może dziwić, że przesłuchanie pokrzywdzonych i świadków wrażliwych w obecności psa wspierającego, choć ma istotne zalety, nie jest metodą, której można użyć w każdym przypadku. W niektórych sytuacjach optymalnym będzie zastosowanie innego środka ochrony. Stanie się tak w szczególności wtedy, gdy osoba wymagająca wsparcia, będzie bała się psów, miała alergię na sierść tych zwierząt, czy też nie będzie w stanie korzystać z pomocy psów z innych względów (np. kulturowych)^[44]. W powyższym kontekście należy wskazać, że problem z zastosowaniem analizowanej metody przesłuchania może zaktualizować się również w sytuacji, gdy uczulony na sierść psa będzie inny uczestnik procesu, a nie wrażliwa ofiara czy świadek^[45]. W literaturze wskazuje się, że remedium na te trudności jest korzystanie z pomocy psów należących do ras hipoalergicznym^[46] i dbanie o higienę psa wspierającego^[47]. I o ile z tą ostatnią sugestią należy się zgodzić (choć utrzymywanie higieny psa może skalę problemu zminimalizować, ale go nie wyeliminuje), o tyle co do pierwszej trzeba poczynić zastrzeżenie. W świetle aktualnej wiedzy nie ma bowiem psów „wolnych od alergenu”. Wszystkie rasy wydzielają główny alergen Can fi, chociaż w bardzo różnych ilościach^[48]. Warto jednak podkreślić – zwłaszcza w kontekście tego, że psami wspierającymi są bardzo często labradory – iż w czasie badań stwierdzono, że właśnie

⁴² O'Mahony, Spruin, Joyce, „Secondary Victimization”, 157-158.

⁴³ Ibidem, 158.

⁴⁴ <https://justicefacilitydogs.asn.au/>. [dostęp: 31.3.2025].

⁴⁵ Kwestię alergii uczestników procesu jako przeszkodę w przeprowadzaniu czynności procesowych w obecności psa wspierającego podnosili sędziowie amerykańscy w badaniu ankietowym przeprowadzonym w 2020 r. – Arial R. Meyer et al., „Judges' perceptions of facility dogs in the courtroom” *Juvenile and Family Court Journal*, nr 1 (2022): 47, 50, 51.

⁴⁶ Meyer, „Judges' perceptions”, 51.

⁴⁷ McDermot, „From the Doghouse”, 50.

⁴⁸ Hanna Kraus-Kolon, Radosław Gawlik, „Pies hipoalergiczny – fakt czy mit?” *Alergoprofil*, nr 2 (2015): 37.

psy tej rasy wydzielają średnio najmniejszą ilość alergenów, różniącą się jednak znacznie między poszczególnymi osobnikami^[49].

Powyższe uwagi prowadzą do konkluzji, że choć przesłuchanie w obecności psa wspierającego nie ma charakteru metody uniwersalnej (tj. takiej, która może być z korzyścią zastosowana wobec wszystkich pokrzywdzonych i świadków wrażliwych), to jednak jej zalety sprawiają, że – przynajmniej z perspektywy powyższych osób – w wielu wypadkach jawi się jako metoda optymalna. Aby jednak ocenić jej przydatność w postępowaniu karnym należy zbadać, czy i ewentualnie w jaki sposób wpływa ona na prawo oskarżonego do rzetelnego procesu.

3 | Przesłuchanie w obecności psa wspierającego a prawo oskarżonego do rzetelnego procesu

W literaturze, odnosząc się przede wszystkim do procesów karnych w USA, wskazywano, że psy w sądach wzbudzają współczucie dla ofiar lub świadków i mogą nadmiernie wpływać na ławę przysięgłych, zwłaszcza jeśli pies jest nieprawidłowo określany jako pies terapeutyczny. Współczucie to, jak akcentowano, może naruszyć prawo oskarżonego do rzetelnego procesu, ponieważ pies wspierający może sprawić, że świadkowie lub ofiary będą wydawać się bardziej bezbronne^[50], co z kolei może spowodować, że oskarżony będzie wydawał się bardziej winny lub groźny^[51]. Podnoszono także, że urok, jaki dla wielu ludzi mają psy, może skutkować tym, że świadek wydawać się bardziej sympatyczny dla ławy przysięgłych lub jego zeznania zostaną lepiej zapamiętane^[52]. Część prawodawców stanowych oraz sądów amerykańskich nie pozostała zresztą obojętna na te głosy i wprowadziła rozwiązania, które miały na celu zapobieżenie powyżej wskazanym konsekwencjom, takie jak: konieczność pozostawiania psa w czasie przesłuchania poza zasięgiem wzroku ławy przysięgłych^[53] lub udzielanie przysięgłym

⁴⁹ Kraus-Kolon, Gawlik, „Pies hipoalergiczny”, 38.

⁵⁰ Rock, Gately, „Kids, Courts”, 472.

⁵¹ Dempster, Spruin, Mozova, „Facility dogs”, 316.

⁵² Dempster, Spruin, Mozova, „Facility dogs”, 316-317.

⁵³ Ensminger, „The Use and Abuse”, 40-45.

przez sędziego szczegółowych instrukcji, co do roli psa w czasie postępowania i wyraźnej wskazówki, że nie mogą uwzględniać faktu, iż świadek był przesłuchiwany przy asyście psa wspierającego przy ocenie wiarygodności zeznań świadka^[54]. I choć w większości przypadków sądy odwoławcze uznawały owe instrukcje za wystarczające do dochowania standardu rzetelnego procesu, to pojawiały się w tej kwestii stanowiska odmienne. Tytułem przykładu warto przywołać fragment z uzasadnienia zdania odrębnego sędziego Gordona McClouda do uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego w Waszyngtonie z dnia 26 września 2013 r. w sprawie *State of Washington v. Timothy Dye*^[55], która odzwierciedla istotę przedstawionych wyżej zastrzeżeń:

pies wspierający [w oryginale: *facility*], Ellie, był potężnym symbolem w tej sprawie. Właśnie dlatego była tak ważna dla pana Lare: sama jej obecność przekazywała głęboko uspokajające, ale ciche przesłanie pocieszenia, bezpieczeństwa i wsparcia. Przyłączam się do większości w stwierdzeniu, że państwo wykazało potrzebę tak potężnego symbolu, aby pomóc panu Lare w zeznawaniu, biorąc pod uwagę szczególne fakty tej sprawy. Jednak biorąc pod uwagę niekwestionowaną moc symbolicznego przesłania psa, nie zgadzam się z wnioskiem większości, że to koniec pracy sądu. Zamiast tego, aby utrzymać symbolikę sprawiedliwości na sali sądowej, należy podjąć dodatkowe środki. Środki te muszą zapewnić, że ława przysięgłych rozstrzygnie sprawę wyłącznie na podstawie faktów, a nie na podstawie – nawet częściowo – cichego przesłania psa wspierającego [w oryginale: *facility*] o statusie pana Lare jako współczującej i prawdopodobnej ofiary, która zasługuje na wsparcie [...] większość twierdzi, że instrukcja sądu, że ława przysięgłych powinna zignorować psa w pokoju, wystarczyła, aby uchronić się przed możliwym uszczerbkiem dla pana Dye [...]. Nie zgadzam się. Większość opiera ten wniosek na ogólnej zasadzie, że przysięgli powinni postępować zgodnie z instrukcjami [...]. Domniemanie to nie zawsze ma jednak zastosowanie. Sądy zdają sobie sprawę, że przysięgli prawdopodobnie nie będą w stanie zastosować się do niektórych instrukcji [...]. W związku z tym domniemanie, że przysięgli postępują zgodnie z instrukcjami, jest szczególnie niestosowne, gdy kwestionowana procedura – tutaj obecność uroczego psa Ellie – jest procedurą, która działa tylko dlatego, że zapewnia tak potężną symbolikę^[56].

⁵⁴ Ensminger, „The Use and Abuse”, 54-58.

⁵⁵ 309 P.3d 1192 (Wash., 2013).

⁵⁶ <https://www.animallaw.info/case/state-v-dye-o>. [dostęp: 1.4.2025].

Powyższe obawy i zastrzeżenia, na gruncie amerykańskiego procesu karnego z pewnością nie mogą być lekceważone^[57] i wymagają podjęcia działań, które nie pozbawiając pokrzywdzonych i świadków wrażliwych możliwości skorzystania z pomocy psa wspierającego usuwałyby wszelkie wątpliwości, co do negatywnego wpływu stosowania tej metody na prawo oskarżonego do rzetelnego procesu. Postulat wprowadzania rozwiązań uniemożliwiających łańcie przysięgłych dostrzeżenie psa i obserwowania go w toku czynności procesowej^[58], wydaje się przy tym samym propozycją nietrudną do wykonania i należyćie respektującą zarówno interesy pokrzywdzonych i świadków wrażliwych, jak i interesy oskarżonego oraz dobro wymiaru sprawiedliwości.

Należy natomiast stwierdzić, że w polskich realiach ryzyko oceny materiału dowodowego i wydania wyroku przez sąd pod wpływem opisanych wyżej uczuć, wyzwalanych przez obecność psa wspierającego, przedstawia się zdecydowanie odmiennie. W polskim procesie karnym dominują bowiem składy zawodowe, a w przypadkach, gdy sąd orzeka w składzie ławniczym (art. 28 § 2 – 4 k.p.k.), sędzia/sędziowie zawodowi mają stały kontakt z sędziami społecznymi i odbywają z nimi naradę. Mają więc większe możliwości wytłumaczenia ławnikom, z jakich przyczyn przesłuchivanemu towarzyszył pies wspierający i jak należy tę okoliczność oceniać.

Innym argumentem, wysuwany przez przeciwników przesłuchań w obecności psa wspierającego, jest twierdzenie, że pies wspierający, nauczony reagowania na ludzki stres, pociesza przesłuchiwanego niezależnie od tego, czy stres wynika z konfrontacji z winnym oskarżonym, czy ze składania fałszywych zeznań, a to może ułatwiać świadkom kłamstwo^[59]. Odnosząc się do tego argumentu należy wskazać, że ryzyka złożenia przez świadka nieprawdziwych zeznań całkowicie wyeliminować się nie da. A niewątpliwie, co już wskazywał sędzia Sądu Najwyższego USA Antonin Scalia w sprawie *Coy v. Iowa*, prowadząc wywód dotyczący prawa oskarżonego do konfrontacji, „zawsze trudniej jest powiedzieć kłamstwo o osobie

⁵⁷ Zob. ciekawe uwagi na temat „międzygatunkowej pozytywnej pętli, w której pośredniczy oksytocyna”, która powstaje w czasie interakcji człowieka z psem i wpływa na postrzeganie psa przez człowieka – Ensminger, „The Use and Abuse”, 58–60.

⁵⁸ Ensminger, „The Use and Abuse”, 60.

⁵⁹ William Glaberson, „By helping a girl testify at a rape trial, a dog ignites a legal debate” *The New York Times*, 8 sierpnia 2011. https://www.nytimes.com/2011/08/09/nyregion/dog-helps-rape-victim-15-testify.html?_r=3&pagewanted=1&hpw=. [dostęp: 1.4.2025].

«w twarz» niż «za jej plecami»”^[60]. Oznacza to, że przesłuchanie świadka na rozprawie, w asyście psa wspierającego, jest – z perspektywy praw oskarżonego – rozwiązaniem bardziej gwarancyjnym niż przeprowadzenie przesłuchania pod nieobecność oskarżonego, czy też przy użyciu środków bezpośredniego komunikowania się na odległość. Ponadto psy wspierające nie asystują każdemu świadkowi, ale takiemu, któremu towarzyszą dodatkowe, niedoświadczanie przez innych świadków trudności związane najczęściej z przeżyciem traumy, doznawaniem atypowo silnego stresu w czasie przesłuchania. Obecność psa wspierającego ma pomóc świadkowi w osiągnięciu stanu, który umożliwi mu złożenie zeznań. Pies wspierający nie ułatwia zatem świadkowi składania fałszywych zeznań, ale osiągnięcie stanu, w którym złożenie zeznań nie będzie dla niego atypowo dużym problemem. Oczywiście nie wyklucza to, że świadek skłamie, ale brak jest podstaw do twierdzenia, że prawdopodobieństwo zaistnienia tego stanu rzeczy jest wyższe niż w przypadku świadków przesłuchiowanych w inny sposób.

W tym stanie rzeczy uprawnione jest postawienie tezy, że przesłuchanie pokrzywdzonych i świadków wrażliwych w obecności dobrze wyszkolonego, niezakłócającego przebiegu procesu psa wspierającego samo w sobie nie generuje zagrożeń dla prawa oskarżonego do rzetelnego procesu. Ma przy tym szereg zalet, których nie posiadają inne środki ochrony pokrzywdzonych i świadków wrażliwych, choć jak wskazano wyżej, nie w każdym wypadku będzie można tę metodę przesłuchania zastosować.

4 | Dobrostan psa wspierającego

Prowadząc analizy na temat zasadności wprowadzenia przesłuchania w obecności psa wspierającego na grunt polskiego procesu karnego, nie można pominąć kwestii związanych z koniecznością zagwarantowania, że prowadzenie tych czynności nie będzie godziło w dobrostan psa. Człowiek korzystający z pomocy psa przy aktywności służącej ludziom ma jednak nie tylko moralny, ale i prawny^[61] obowiązek dbania zarówno o to,

⁶⁰ Coy v. Iowa, 487 U.S. 1012 (1988).

⁶¹ Obowiązek ten można wyprowadzić z szeregu przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1580 ze zm.). Mimo, że ustawa ta jest w istotnej części niedoskonała, a wynikający z jej regulacji

by przedsiębrane działania nie wyrządzały psu szkód fizycznych i psychicznych, jak i o to, by zaspokojone zostały wszystkie jego potrzeby. Dodanie psa jako czującej istoty do środowiska, którego celem jest emocjonalne wsparcie człowieka, tworzy bowiem relację trójstronną, a nie dwukierunkową. Jeśli opowiadamy się za pojmowaniem zwierząt jako istot czujących, których prawa^[62] i godność są nierozdzielnie związane z naszymi własnymi, to w relacji z nimi należy stosować zasady etyczne autonomii, dobroczynności, nieszkodliwości i sprawiedliwości^[63].

Pamiętać przy tym trzeba, że głoszone niekiedy opinie, iż aktywności z zakresu AAI są z założenia nieszkodliwe dla zwierząt, a zwierzęta zazwyczaj cieszą się, gdy w nich uczestniczą, są zdecydowanie uproszczone. Wspomniane formy aktywności, co dopiero niedawno zaczęto dostrzegać, stwarzają bowiem unikalny zestaw stresów i obciążeń dla zwierząt^[64]. Pomiając bowiem ryzyko przeniesienia choroby odzwierzęcej z człowieka na zwierzę, aktywności AAI wiążą się z ryzykiem stresu psychicznego i fizycznego, którego zwierzę może doświadczać właśnie z powodu wykonywanej pracy^[65]. Badania wskazują, że stres u psa wykonującego zadania w ramach AAI może wywoływać m.in. konieczność zajmowania przez długi czas jednej, wymuszonej pozycji, pozbawienie psa swobody poruszania poprzez trzymanie go na smyczy przez długi okres. Na poziom stresu psa wpływa również czas trwania aktywności, w której, w ramach AAI, bierze udział^[66].

status prawny zwierzęcia jest zdecydowanie niejasny, to jednoznacznie przesądza, iż zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą, a człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę (art. 1 ust. 1). Z artykułu 5 wynika natomiast, że każde zwierzę wymaga humanitarnego traktowania. Zgodnie zaś z art. 4 pkt 2 humanitarne traktowanie zwierzęcia to traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewniające mu opiekę i ochronę.

⁶² Termin „prawa” został użyty świadomie, bo choć aktualnie na gruncie języka prawnego ww. pojęcie nie występuje, to używa się go w języku prawniczym. Posługują się nim nie tylko przedstawiciele doktryny, ale i sądy – zob. w szczególności wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 6 czerwca 2013 r., IV SA/Po 165/13, LEX nr 1333697 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2021 r., V KK 271/21, LEX nr 3359049.

⁶³ Lisa M. Glenk, Sandra Foltin, „Therapy Dog Welfare Revisited: A Review of the Literature” *Veterinary Sciences*, nr 226 (2021): 2.

⁶⁴ Audrey H. Fine, Alan. M. Beck, Zenithson Ng, „The State of Animal-Assisted Interventions: Addressing the Contemporary Issues That Will Shape the Future” *International Journal Environmental Research. Public Health*, nr 20 (2019): 4.

⁶⁵ Fine, Beck, Ng, „The State”, 4.

⁶⁶ Jessica Hill et. al, „Investigating Dog Welfare When Interacting with Autistic Children within Canine-Assisted Occupational Therapy Sessions: A Single Case

O tych wszystkich okolicznościach należy zacząć myśleć już na etapie wyboru właściwego psa do szkolenia na psa wspierającego w postępowaniu karnym. Podczas oceny przydatności zwierzęcia do tej aktywności lekarze weterynarii i behawiorysty zwierzęcy powinni zwracać uwagę nie tylko na kwestie istotne z perspektywy bezpieczeństwa człowieka i jakości wykonania czekających go zadań, ale także na zagrożenia, jakie aktywność ta może generować dla zwierzęcia. Należy zatem zwracać uwagę także na wszelkie, nawet najbardziej subtelne behawioralne oznaki stresu, aby upewnić się, czy zwierzę pragnie interakcji z człowiekiem^[67]. Pies wspierający, co wynika również z przytoczonych wyżej uwag, powinien „cieszyć się” i szukać interakcji z obcymi bez wykazywania oznak stresu, strachu, agresji, nieśmiałości lub unikania^[68]. Zarówno kwestie związane z doбором psa do wykonywania tych zadań, jego szkolenia, sprawowania opieki nad nim (zarówno w czasie aktywności „zawodowej”, jak i późniejszych latach) powinny zostać uregulowane prawnie. Przepisy te powinny również możliwie precyzyjnie wskazywać maksymalny czas pracy psa oraz jednoznacznie określać wymogi, jakie powinna spełniać instytucja szkoląca psa i jego opiekun. Zasadne wydaje się również wprowadzenie przepisów przewidujących przeprowadzanie okresowych kontroli (przez zespoły złożone z lekarzy weterynarii, behawiorystów zwierzęcych oraz prawników) sposobu realizacji przez psa jego zadań, a nadto kondycji psychofizycznej zwierzęcia i jakości sprawowanej nad nim opieki.

Szczegółowo uregulowane powinny być również kwestie proceduralne związane z tym, jaki organ i w jakim trybie powinien decydować o zastosowaniu tej metody przesłuchania i jaka kategoria świadków i pokrzywdzonych mogłaby z niej korzystać.

5 | Zakończenie

Przesłuchanie w obecności psa wspierającego z uwagi na swoje zalety wydaje się atrakcyjnym środkiem ochrony pokrzywdzonych i świadków wrażliwych, który mógłby w wielu wypadkach z powodzeniem zastąpić

Study” *Animals*, nr 12 (2023): 3-4.

⁶⁷ Fine, Beck, „The State”, 5.

⁶⁸ Fine, Beck, „The State”, 5.

dotychczas stosowane metody przesłuchania tej kategorii podmiotów lub je uzupełnić⁶⁹. Wadą tej metody są z pewnością związane z nią koszty, aczkolwiek ta kwestia, przy wprowadzaniu rozwiązań mogących wzmocnić standard rzetelnego procesu i przyczynić się do skuteczniejszej ochrony pokrzywdzonych i świadków wrażliwych, powinna mieć znaczenie drugorzędne. Zastrzeżenia, z punktu widzenia osób zaangażowanych w działania na rzecz poprawy losu zwierząt i przyznania im praw, może budzić również to, że jest to metoda, z którą wiąże się wykorzystanie zwierzęcia przez człowieka dla jego celów. Wydaje się jednak, że przy prawidłowych regulacjach dotyczących wymienionego przesłuchania, zabezpieczających należycie dobrostan psa, i przy właściwym ich stosowaniu, użycie tej metody nie będzie zagrażało psu, a może przyczynić się do poprawy losu zwierząt w ogólności. Skierowana do społeczeństwa informacja o tym, jak istotną rolę odgrywa pies w zapewnianiu wsparcia osobom wrażliwym w postępowaniu karnym, a także o tym jak prawodawca troszczy się o to, by jego dobro nie doznało uszczerbku, miałaby ogromny walor edukacyjny. Stanowiłaby jasny przekaz nie tylko na temat przymiotów zwierząt, ale i tego, jak człowiek, który bez wątpienia wiele im zawdzięcza, powinien je traktować. Byłby to kolejny krok naprzód na co prawda wyboistej, ale biegnącej w dobrym kierunku drodze ku uznaniu zwierząt za podmioty prawa.

Bibliografia

- Adamska-Gallant Anna, „Vulnerable Witnesses in Practice of International Courts – Definition and Trauma as the Key Risk Factor” *Peace Human Rights Governance*, nr 1 (2024): 53-74. <https://doi:10.14658/PUPJ-PHRG-2024-aof-5>.
- Albuquerque Natalia, Guo Kun, Wilkinson Anna Savalli, Carine Otta, Emma, Mills Daniel, „Dogs recognize dog and human emotions” *Biology Letters*, nr 1 (2016): 1-5.
- Bieńkowska Ewa, Lidia Mazowiecka, „Zagadnienia wstępne: o genezie, istocie i znaczeniu Konwencji”, [w:] *Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy*

⁶⁹ Np. w przypadku przesłuchań, o których mowa w art. 185a, 185c, art. 185e k.p.k. pies wspierający wraz z opiekunem mógłby być obecny przy przesłuchaniu zamiast albo obok osób, o których mowa w paragrafach drugich (zd. trzecie) tych przepisów.

- wobec kobiet i przemocy domowej. Komentarz, red. Ewa Bieńkowska, Lidia Mazowiecka. 13-24. Warszawa: Wolters Kluwer, 2024.
- Coren Stanley, „How Therapy Dogs Almost Never Came to Exist” *Psychology Today*, 11 marca 2013. <https://www.psychologytoday.com/us/blog/canine-corner/201302/how-therapy-dogs-almost-never-came-exist>.
- Crown & Office Procurator Fiscal Service, *Vulnerable victims and witnesses (special measures)*. <https://www.copfs.gov.uk/services/support-at-court/vulnerable-victims-and-witnesses/>.
- Dempster Tammy, Liz Spruin, Katarina Mozova, „Facility dogs in UK courtrooms: Public perspective” *Journal of Forensic Psychology Research and Practice*, nr 3 (2024): 314- 337. <https://doi.org/10.1080/24732850.2022.2133662>.
- Diard Pascale Robert, „In French courthouses, dogs contribute to a more humane justice system” *Le Monde*, 8 marca 2025. https://www.lemonde.fr/en/france/article/2025/03/08/in-french-courthouses-dogs-contribute-to-a-more-humane-justice-system_6738956_7.html.
- Doak Jonathan, „Victims’ Rights in Criminal Trials: Prospects for Participation” *Journal of Law and Society*, nr 2 (2005): 294-316.
- Ensminger John J., Sherri Minhinnick, James Lawrence Thomas, Itiel E. Dror, „The Use and Abuse of Dogs in the Witness Box” *Suffolk Journal of Trial and Appellate Advocacy*, nr 1(2020): 1-65.
- Ernst Lorraine, „Animal-Assisted Therapy: An Exploration of Its History, Healing Benefits, and How Skilled Nursing Facilities Can Set Up Programs” *Annals of Long-Term Care: Clinical Care and Aging* (2014): 27-31. <https://www.hmpglobal-learningnetwork.com/site/altc/articles/animal-assisted-therapy-exploration-its-history-healing-benefits-and-how-skilled-nursing>.
- Fine Audrey H., Alan. M. Beck, Zenithson Ng, „The State of Animal-Assisted Interventions: Addressing the Contemporary Issues That Will Shape the Future” *International Journal Environmental Research. Public Health*, nr 20 (2019): 1-19. <https://doi.org/10.3390/ijerph16203997>.
- Girczys-Poędniok Katarzyna, Robert Pudło, Agnieszka Szymłak, Natalia Pasierb, „Zastosowanie terapii z udziałem zwierząt w praktyce psychiatrycznej” *Psychiatria*, nr 3 (2014): 171-176.
- Glaberson William, „By helping a girl testify at a rape trial, a dog ignites a legal debate” *The New York Times*, 8 sierpnia 2011. https://www.nytimes.com/2011/08/09/nyregion/dog-helps-rape-victim-15-testify.html?_r=3&pagewanted=1&hpw=.
- Glenk Lisa M., Sandra Foltin, „Therapy Dog Welfare Revisited: A Review of the Literature” *Veterinary Sciences*, nr 226 (2021): 1-18. <https://doi.org/10.3390/vet-sci8100226>.

- Hill Jessica, Carliey Driscoll, Anderson Stephen Cawdell-Smith, Jenny Ziviani, „Investigating Dog Welfare When Interacting with Autistic Children within Canine-Assisted Occupational Therapy Sessions: A Single Case Study” *Animals*, nr 12 (2023): 1-15. <https://doi.org/10.3390/ani13121965>.
- Kapustka Joanna, Monika Budzyńska, „The use of various animal species for therapeutic purposes in Poland: current perspectives” *Acta Scientiarum Polonorum Zootechnica*, nr 2 (2020): 3-10. <https://doi.org/10.21005/asp.2020.19.2.01>.
- Kennedy Samantha E., *More Than Man's Best Friend: A Look at Attachment Between Humans and Their Canine Companions*. USF Tampa Graduate Theses and Dissertations, 2005. <https://digitalcommons.usf.edu/etd/719>.
- Klarić Miro, Ante Kvesić, Vjekoslav Mandić, Božo Petrov, Tanja Frančišković, „Secondary Traumatization and Systemic Traumatic Stress”, *Medicina Academica Mostariensis*, nr 1 (2013): 29-36.
- Klubińska Maja, Arkadiusz Lach, „Czynności procesowe na odległość w świetle zasad rzetelnego procesu karnego – perspektywa krajowa na tle rozwiązań międzynarodowych”, [w:] *Czynności procesowe na odległość w postępowaniu karnym*, red. Arkadiusz Lach, Maja Klubińska. 78-185. Warszawa: Wolters Kluwer, 2025.
- Klubińska Maja, „Dyrektywa uwzględniania prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego i ochrony świadka”, [w:] *Czynności procesowe na odległość w postępowaniu karnym*, red. Arkadiusz Lach, Maja Klubińska. 170-179. Warszawa: Wolters Kluwer, 2025.
- Kraus-Kolon Hanna, Radosław Gawlik, „Pies hipoalergiczny – fakt czy mit?” *Alergoprofil*, nr 2 (2015): 34-40. <https://www.journalsmededu.pl/index.php/alergoprofil/article/view/835>.
- Magiera Angelika M., Weronika Penar, Czesław Klocek, „Możliwości wykorzystania różnych gatunków zwierząt w celach terapeutycznych na przykładzie konia, psa oraz kawii domowej” *Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu*, nr 2 (2020): 124-128. <https://doi.org/10.26444/monz/122072>.
- McDermot Christine M., Shawn C. Marsh, Monica K. Miller, Reno Taylor, *From the Doghouse to the Courthouse: Facility Dogs as Trial Aids for Vulnerable Witnesses*. https://www.ncsc.org/__data/assets/pdf_file/0023/66326/from_the_doghouse_McDermott-Marsh-Miller-Forte.pdf.
- Metson Jessica, Dominic Willmott, „Victim Care or Defendant Rights? Assessing Public Attitudes towards Special Measures Designed to Support Vulnerable Witnesses at Trial” *Social Sciences*, nr 4 (2024): 2-27. <https://doi.org/10.3390/socsci13040198>.
- Meyer Arial R., Christine M. McDermott, Monica K. Miller, Shawn C. Marsh, „Judges' perceptions of facility dogs in the courtroom” *Juvenile and Family Court Journal*, nr 1 (2022): 41-55. <https://doi.org/10.1111/jfcj.12214>.

- Morgan Anne M., „Victim Rights: Criminal Law: Remembering the ‘Forgotten Person’ in the Criminal Justice System” *Marquette Law Review*, nr 3 (1987): 572-597.
- O’Mahony Conor, Marianne Joyce, *Research Report on FYDO: Facility Dogs in Europe*, 2022.
- O’Mahony Conor, Elizabeth Spruin, Marianne Joyce, „Secondary Victimization in the Justice System: Facility Dogs to the Rescue” *Irish Judicial Studies Journal*, nr 3 (2023): 145-160.
- Rock Suzanne, Natalie Gately, „Kids, courts and canines: Evaluating the Justice Facility Dog Program through a therapeutic lens in the Perth Children’s Court” *Journal of Criminology*, nr 4 (2024): 469-486. <https://doi.org/10.1177/26338076241252699>.
- Sipowicz Kasper, Edyta Najbert, Tadeusz Pietras, *Dogoterapia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe, 2016.
- „The Canine Comforter” *Your Dog*, 1 lipca 2021. <https://www.pressreader.com/uk/your-dog/20210701/281616718334023?srsId=AfmBOoqZtr4P9wRqYKW-8WxYv1snMd-336Vdio37U6geBbwy05CNvK3Wp>.



